



KATOLICKI UNIwersYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II

REKTOR

Al. Raclawickie 14; 20-950 Lublin; tel. 81 445-41-20, fax 81 445-41-23; e-mail: rektorat@kul.lublin.pl

Słowo Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II z okazji Świąt Wielkanocnych

Przez chrzest włączeni w krąg europejskiej kultury chrześcijańskiej

Drodzy Przyjaciele Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II!

I. „Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni” (1 Kor 12,13)

Tegoroczne świętowanie Zmartwychwstania Pańskiego łączymy z obchodami jubileuszu 1050-lecia chrztu Polski. Od pierwszych wieków chrześcijaństwa sakrament chrztu był udzielany, zwłaszcza osobom dorosłym, głównie w okresie wielkanocnym, a nierzadko wyłącznie w trakcie obrzędów Wielkiej Nocy. Także i obecnie podczas Wigilii Paschalnej wiele osób na całym świecie dostępuje obmycia chrzcielnego. W czasie każdej Mszy Świętej w ciągu całej oktawy Zmartwychwstania Pańskiego w sposób szczególny modlimy się za nowo ochrzczone. Wszyscy uczestnicy Wigilii Paschalnej, wspominając swój chrzest, odnawiają przyrzeczenia chrzcielne i przyjmują pokropienie wodą święconą. Chrzest bowiem czerpie swe znaczenie i skuteczność z Misterium Paschalnego, z przejścia Chrystusa ze śmierci do życia, z Jego zwycięstwa nad śmiercią, którą jest także każda ludzka słabość, każdy grzech. Przypominają nam o tym budzące nadzieję słowa św. Pawła odczytywane podczas Wigilii Paschalnej: „My wszyscy, którzy

otrzymaliśmy chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć” (Rz 6,3).

II. „[...] przemawia do nas [...] data tego początku, od której liczymy historię Ojczyzny i Kościoła zarazem w dziejach Ojczyzny”

(Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Wzgórzu Lecha, Gniezno, 3 czerwca 1979*)

Chrzest przenika zbawczo każdą ludzką egzystencję, każdego indywidualnego człowieka powołanego do wspólnoty z Bogiem. Wpisał się też w życie Mieszka I, który chociaż żył w odległych dla nas czasach, to jego decyzja zaowocowała konsekwencjami brzemiennymi i dla nas, ludzi początku XXI wieku. Chrzest księcia Polan i jego najbliższego otoczenia w roku 966 był bowiem nie tylko jego aktem osobistym, ale także chrztem Polski. Stanowił wydarzenie o charakterze przełomowym, wyznaczył początek procesu chrystianizacji społeczeństwa, ukonstytuował nie tylko naszą państwowość, ale także narodową tożsamość, której integralnym, a nawet podstawowym spoiwem stało się chrześcijaństwo.

Chrzest był niewątpliwie wyrazem geniuszu i odwagi naszych przodków, ich zdolności strategicznego myślenia i odpowiedzialności, ale był nade wszystko dziełem Bożej Opatrzności. Wprowadzał nasz naród w społeczność Kościoła, naznaczonego łaską Boga żywego, oraz włączał w krąg kultury zachodniej. Odtąd także nasza Ojczyzna zaczęła czerpać obficie z greckiej i łacińskiej tradycji, która przejawiała się w literaturze, malarstwie, architekturze, rzeźbie, regułach moralnych, normach prawa i zasadach organizacji państw. Tak integralnie pojętą wizję chrztu narodu polskiego przedstawia alegoryczny obraz Jana Matejki pt. *Zaprowadzenie chrześcijaństwa*. Otwiera on cykl dzieł tego malarza *Dzieje cywilizacji w Polsce*, upamiętniający kluczowe momenty naszej historii aż do upadku I Rzeczypospolitej.

Wraz z przyjęciem chrześcijaństwa nastąpił rozwój nauki i szkolnictwa w Polsce. W Matejkowskiej wizji polskości we wspomnianym cyklu jedno z najważniejszych miejsc zajmuje szkolnictwo. Płótno *Założenie Szkoły Głównej przeniesieniem do Krakowa ugruntowane* upamiętnia fundację pierwszego uniwersytetu polskiego, który powstał pod patronatem Kościoła w roku 1364 jako jeden z najstarszych w Europie Środkowej.

Cywilizacyjny i duchowy wzrost zawdzięczała nasza Ojczyzna stałej trosce Kościoła o nauczanie. Wykonując uchwały IV Soboru Laterańskiego z roku 1215, synod arcybiskupstwa gnieźnieńskiego obradujący w 1257 roku zalecił wszystkim proboszczom zakładanie szkół na poziomie podstawowym, w których mogli nauczać tylko biegle znający język polski. W zakresie szkolnictwa średniego, a także

wyższego zasłużyli się zwłaszcza jezuici. Natychmiast po przybyciu do Rzeczypospolitej w roku 1564 zapewniali kształcenie i wychowanie na najwyższym europejskim poziomie, począwszy od kolegium w Braniewie. Ich dziełem była także Akademia Wileńska, drugi uniwersytet I Rzeczypospolitej. Z czasem w działalność oświatową zaangażowali się pijarzy, zwłaszcza za sprawą Collegium Nobilium, powołanego w roku 1740 przez ks. Stanisława Konarskiego. Ta warszawska instytucja edukacyjna formowała młodzież w duchu patriotyzmu, opartego na prawości charakteru, obywatelskiej odpowiedzialności za losy kraju i mądrej religijności.

III. „[...] tu wieczny ma przybytek / Ojczyzna, nauka, cnota”

(Adam Mickiewicz, [„Hej, radością oczy błysną...”])

Do tych wartości, chrześcijańskich i patriotycznych, niezmiennie odwołuje się Katolicki Uniwersytet Lubelski, który już w nazwie określa swoją tożsamość. Nie przypadkowo założyciel i pierwszy rektor KUL ks. Idzi Radziszewski w mowie przygotowanej na 8 stycznia 1922 roku na uroczystość otwarcia gmachu KUL, kreśląc wzorzec katolickiego uniwersytetu, odwołał się do ideałów Collegium Nobilium. Przypomniał w niej słowa ks. Konarskiego: „[...] w wychowaniu [...] młodzieży na ludzi uczciwych i dzielnych obywateli kraju, ku chwale Boga, ku ozdobie i podporze Ojczyzny widzimy cały i pierwszy cel wychowania” (*Uniwersytet katolicki w Polsce*).

Także dzisiaj nasz Uniwersytet, odpowiednio do słów *Konstytucji apostolskiej „Ex corde Ecclesiae” o uniwersytetach katolickich* św. Jana Pawła II: „[...] podąża bez lęku, ale przeciwnie – z entuzjazmem, wszystkimi drogami wiedzy, zachowując świadomość, że przed nim idzie Ten, który jest »Drogą i Prawdą, i Życiem«, Logos, którego Duch zrozumienia i miłości pozwala człowiekowi odkrywać własnym rozumem najwyższą rzeczywistość, swe źródło i przeznaczenie”.

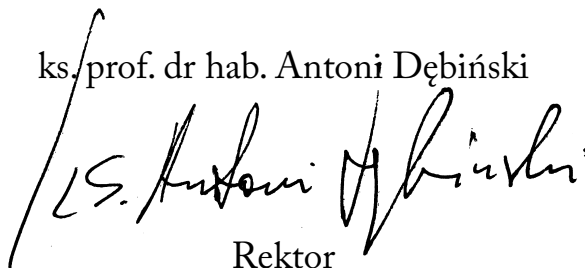
W perspektywie ponad dziesięciu wieków chrześcijaństwa w naszej Ojczyźnie mamy wszyscy prawo chlubić się jej historią, aktami bohaterstwa i własną kulturą. Nie możemy jednak nie zauważyć, że we współczesnej Rzeczypospolitej, zabiegającej słusznie o godne miejsce wśród narodów zjednoczonej Europy, ujawniają się niekiedy, nawet w drastyczny sposób, przejawy intelektualnego zamętu. Dotyczą one kwestii wręcz podstawowych, jak małżeństwo czy rodzina. Konieczne więc jest nieustannie, choć dostosowane do realiów współczesności, powracanie do źródeł naszej narodowej i państwowej tożsamości, której fundamentem nie przestają być wartości ożywiane blaskiem i ciepłem Ewangelii. Dlatego w jubileuszowym Roku Miłosierdzia, kiedy słyszymy głos Kościoła wzywający nas do pokuty i nawrócenia, a jednocześnie przygotowujemy się do krakowskich XXXI Światowych

Dni Młodzieży, przypominamy sobie słowa Adama Mickiewicza: „Bóg pomazańcom swoim znak na czole kładnie. / Naród, który tych znaków nie widzi, upadnie” (*Znak*).

IV. „I zmartwychwstał dnia trzeciego, jak oznajmia Pismo” (*Credo*)

Składając wszystkim duchownym i świeckim Przyjaciołom Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II podziękowania za tak ważne duchowe i materialne wsparcie naszego Uniwersytetu, przekazuję w imieniu całej wspólnoty akademickiej najlepsze życzenia wielkanocne: światła wiary i wszelkiego dobra od Chrystusa Miłosiernego. Wdzięczni Bogu za łaskę chrztu i dar przynależności do narodu o wielowiekowej kulturze chrześcijańskiej, przeżywajmy te święta Wielkiej Nocy w duchu radości, miłości i pokoju. Niech Zmartwychwstały Pan wszystkim błogosławi.

ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński



Rektor

Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Lublin, Wielkanoc 2016